

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 10 kwietnia 2015 r.

Sąd Okręgowy w Poznaniu IV Wydział Karny – Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Jęksa

Sędziowie: SSO Bożena Ziółkowska

SSO Hanna Bartkowiak (spr.)

Protokolant: prot. sąd. M. W.

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej Arkadiusza Dzikowskiego

po rozpoznaniu w dniu 10 kwietnia 2015 r.

sprawy **K. G.**

oskarżonego z art. 275 § 1 kk

na skutek apelacji wniesionych przez oskarżonego i jego obrońcę

od wyroku Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P.

z dnia 17 listopada 2014 r. sygn. akt III K 678/14

uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu Poznań – Stare Miasto w P. do ponownego rozpoznania.

H. B. S. B. Z.

UZASADNIENIE

Sąd Rejonowy Poznań – Stare Miasto w P., wyrokiem z dnia 17 listopada 2014 r. wydanym w postępowaniu o sygn. akt III K 678/14, uznając, że **oskarżony K. G.** dopuścił się czynu polegającego na tym, że w dniu 10 lipca 2013 r. w P. przy ul. (...) podczas legitymowania przez funkcjonariuszy policji posłużył się dokumentem stwierdzającym tożsamość innej osoby w postaci dowodu osobistego seria numer (...) na nazwisko G. J., tj. występku z art. 275 § 1 kk, na podstawie art. 66 § 1 i 2 kk i art. 67 § 1 kk, warunkowo umorzył wobec niego postępowanie karne na okres 2 lat tytułem próby.

Na podstawie art. 67 § 3 kk oraz art. 39 pkt 7 kk i art. 49 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego środek karny w postaci świadczenia pieniężnego w kwocie 400 zł na rzecz Funduszu Pomocy Pokrzywdzonym i Pomocy Postpenitencjarnej.

Na podstawie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolnił oskarżonego z obowiązku uiszczenia kosztów sądowych i nie wymierzył mu opłaty.

Powyższy wyrok zaskarżyli w całości: oskarżony oraz jego obrońca.

Oskarżony K. G. zarzucił naruszenie przepisów postępowania poprzez uniemożliwienie mu podjęcia obrony, to jest przeprowadzenie rozprawy pod jego nieobecność, którą uważał za usprawiedliwioną.

Obrońca oskarżonego zarzucił orzeczeniu:

1. obrazę przepisów postępowania o charakterze bezwzględnej przesłanki odwoławczej, to jest art. 439 § 1 pkt 11 kpk, poprzez rozpoznanie sprawy pod nieobecność oskarżonego, którego obecność była obowiązkowa,

2. obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia, a w szczególności:

a. art. 377 § 3 kpk w zw. z art. 117 § 2 oraz 2a kpk poprzez uznanie nieobecności oskarżonego na rozprawie za nie usprawiedliwioną, pomimo że w chwili rozprawy oskarżony z powodów zdrowotnych był w szpitalu we W., o czym sąd pierwszej instancji wiedział, co należy uznać za uprawdopodobnienie sytuacji wyjątkowej w rozumieniu art. 117 § 2 kpk, zaś dostarczenie zaświadczenia od lekarza sądowego przed rozprawą okazało się niemożliwe z przyczyn niezależnych od oskarżonego, o czym sąd pierwszej instancji wiedział,

b. art. 7 kpk poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodu z dokumentacji medycznej złożonej w sprawie, a dotyczącej stanu zdrowia oskarżonego w dniu 17 listopada 2014 r. i w konsekwencji całkowicie bezpodstawnym przyjęciu, że oskarżony w dniu 17 listopada 2014 r. był w stanie podróżować z P. do W. i brać udział w rozprawie,

c. art. 6 kpk poprzez ograniczenie prawa oskarżonego do obrony, poprzez przeprowadzenie rozprawy bez jego obecności, jak również zaniechanie przesłuchania jakichkolwiek świadków w sprawie i pozbawienie możliwości zadania im pytań przez obrońcę oraz oskarżonego,

d. art. 4 kpk poprzez pominięcie przesłuchania świadków, których relacje mogłyby różnić się od dowodów przeprowadzonych, a w tym także przemawiać na korzyść oskarżonego,

e. art. 170 § 1 pkt 1, 2, 3, 4 oraz 5 kpk poprzez zaniechanie przeprowadzenia dowodu z przesłuchania zawnioskowanych przez obrońcę policjantów - po ustaleniu ich nazwisk, jak również A. G., pomimo że dowody te były istotne dla rozstrzygnięcia sprawy i mogłyby różnić się od dowodów przeprowadzonych, a w tym także potwierdzać, że nie posłużył się on dowodem tożsamości innej osoby,

f. art. 333 § 2 kpk poprzez pominięcie na podstawie tego przepisu bezpośredniego przesłuchania świadków, pomimo że dowody te miały podstawowe znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy, zaś to czy oskarżony zaprzeczyłby podawanym przez świadków okolicznościom nie mogło być dla sądu oczywiste, albowiem oskarżonego na rozprawie nie było, wycofał on wniosek o poddanie się karze, wnosił o przesłuchanie innych świadków na te same okoliczności, a z podawanych przez obrońcę na rozprawie informacji wynikało, że oskarżony może nie przyznawać się do winy.

3. błędne ustalenie stanu faktycznego przyjętego za podstawę orzeczenia, który to błąd miał wpływ na jego treść, a polegające m.in.:

- na przyjęciu, że oskarżony posłużył się dokumentem tożsamości innej osoby, podczas gdy w rzeczywistości nim się nie posłużył, a jedynie przy sobie posiadał,

- błędne ustalenie, że w dniu 17 listopada 2014 r. od godziny 7:00 do godziny 11:00 oskarżony był w stanie zdrowotnym umożliwiającym mu podróż z W. do P., a także udział w rozprawie.

Nadto obrońca wniósł o przeprowadzenie przez sąd drugiej instancji oznaczonego dowodu co do kwestii telefonicznego sprawdzania przez pracownika Sądu I instancji czy oskarżony w dniu 17 listopada 2014 r. około godziny 11.40 przebywał w szpitalu.

Podnosząc powyższe, obaj apelujący (w przypadku oskarżonego wnioskować tak można w oparciu o całokształt jego twierdzeń) wnieśli o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacje okazały się zasadne i zasługiwały na uwzględnienie. W konsekwencji należało uchylić zaskarżony wyrok, jako dotknięty bezwzględłą przesłanką odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 11 kpk, a sprawę przekazać do ponownego rozpoznania.

Przedstawiając powody powyższego rozstrzygnięcia, trzeba przypomnieć, że Sąd Rejonowy postanowił na rozprawie w dniu 17 listopada 2014 r., w oparciu o art. 377 § 3 kpk, przeprowadzić rozprawę bez udziału oskarżonego K. G.. Podsądny bowiem, osobiście wezwany na termin rozprawy, nie stawił się na nią bez usprawiedliwienia. Sąd niższej instancji orzekł tak, gdyż przedstawioną przez obrońcę oskarżonego kopię karty informacyjnej leczenia szpitalnego uznał za niewystarczającą do usprawiedliwienia nieobecności, a to z uwagi na całokształt zachowania oskarżonego w procesie (k. 238-239).

Zaznaczyć trzeba, że na wspomnianym terminie rozprawy doszło do otwarcia i przeprowadzenia przewodu sądowego, a następnie wydania i ogłoszenia wyroku.

Obrońca oskarżonego złożył kopię zaświadczenia lekarza sądowego z dnia 17 listopada 2014 r., z treści którego wynikało, że K. G. nie mógł z powodu choroby stawić się w dniu 17 listopada 2014 r. na wezwanie Sądu Rejonowego Poznań – Stare Miasto w P. (k. 246, oryginał pisma na k. 263). Kopię tego dokumentu złożył jednak po zamknięciu rozprawy. Wcześniej, jeszcze na rozprawie, przedstawił kopię dokumentacji szpitalnej, z której wynikało, że od godziny 22:09 w dniu 16 listopada 2014 r. do godz. 00:37 w dniu 17 listopada 2014 r. oskarżony przebywał w Klinice (...) we W.. Z kopii tej wynikało ponadto, że pacjentowi zalecono by po opuszczeniu szpitala skierował się do poradni i zwolnił z pracy u lekarza rodzinnego, a z uwagi na spożywanie lekarstwa p/bólowego T. nie prowadził pojazdów mechanicznych (por. k. 232-236).

Nadto, obrońca na tejże rozprawie przed Sądem Rejonowym oświadczył, że wedle jego wiedzy oskarżony „leży pod kroplówką i właśnie idzie do niego lekarz medycyny sądowej, celem wystawienia mu zaświadczenia” (fragment zapisu protokołu rozprawy z dnia 17.11.2014 r., k.238).

Zdaniem Sądu Okręgowego, zasygnalizowany Sądowi Rejonowemu i uprawdopodobniony przez czynności i oświadczenia obrońcy fakt pobytu oskarżonego w szpitalu, jak wynika ze szpitalnych kart informacyjnych - z powodu zapalenia żołądka i dwunastnicy oraz wrzodu żołądka – był wystarczającą podstawą do uznania, iż w takiej sytuacji oskarżony z przyczyn obiektywnych mógł nie być w stanie usprawiedliwić swojej nieobecności w sposób określony w art. 117 § 2a kpk, dołączając zaświadczenie wystawione w oparciu o dokumentację szpitalną w trybie art. 12 ust. 4 ustawy z dnia 15 czerwca 2007 r. o lekarzu sądowym (Dz.U. z 2007 r., Nr 123, poz. 849).

Nietrafnym było zatem stanowisko Sądu Rejonowego, który nie uwzględnił wniosku obrońcy o odroczenie rozprawy. Zgodnie z art. 117 § 2 kpk czynności procesowej nie przeprowadza się, jeżeli osoba uprawniona nie stawiła się, a zachodzi uzasadnione przypuszczenie, że niestawiennictwo wynikało z powodu wyjątkowych przyczyn (por. wyrok SN z 12 czerwca 2014 r., V KK 34/14, Lex 1476976). Zamiast tego, Sąd Rejonowy przeprowadził rozprawę, powołując się na dotychczasową postawę oskarżonego w procesie (druga nieobecność), co nie powinno mieć miejsca.

Odnosnie zgłoszonego wniosku dowodowego w postępowaniu odwoławczym, Sąd Okręgowy podjął decyzję na rozprawie apelacyjnej w dniu 10 kwietnia 2015 r., uznając, że korzystne dla oskarżonego ustalenie wynika z akt sprawy. Mianowicie, że Sąd I instancji zaniechał sprawdzenia okoliczności podawanych przez obrońcę za przyczynę nieobecności oskarżonego. Brak weryfikacji informacji podawanych przez obrońcę świadczy o nieprawidłowości działań organu orzekającego, który wykluczył możliwość, iż niestawiennictwo oskarżonego wynikało z wyjątkowych przyczyn.

Konsekwencją błędnego przekonania Sądu niższej instancji o nieusprawiedliwieniu niestawiennictwa K. G. było wadliwe zastosowanie normy postępowania z art. 377 § 3 kpk. W rzeczywistości nie było bowiem podstawy do zrealizowania wyjątkowego trybu prowadzenia rozprawy głównej, to jest pod nieobecność oskarżonego.

W tym miejscu podkreślić należy, że obecność oskarżonego na rozprawie głównej, w myśl art. 374 § 1 kpk, jest obowiązkowa. Wszelkie odstępstwa od tej zasady mają zaś charakter wyjątków, które należy interpretować ściśle. Jakkolwiek zatem obrońca oskarżonego nie przedstawił na rozprawie zaświadczenia lekarza sądowego, które potwierdzałyby zły stan zdrowia jego mandanta, to nie można przyjąć, iż podsądny, w sposób zawiniony, nie wypełnił swego procesowego obowiązku. W tym konkretnym przypadku jego niestawiennictwo i nieprzedstawienie stosownego zaświadczenia lekarskiego nie było przecież wynikiem wyrazu jego złej woli. Było ono spowodowane okolicznościami od niego niezależnymi, a zatem go usprawiedliwiającymi.

Stwierdzić przy tym trzeba, że zaistniałej sytuacji nie mogła konwalidować obecność obrońcy oskarżonego na rozprawie. Udział pełnomocnika procesowego nie pozbawił bowiem oskarżonego uprawnień, wynikających z prawa do obrony, ani też ich nie ograniczał. Art. 6 kpk gwarantuje bowiem oskarżonemu także możliwość podejmowania przez niego samodzielnie czynności procesowych, zmierzających do obalenia oskarżenia lub złagodzenia ewentualnych konsekwencji karnych za popełnione przestępstwo (por. wyrok SN z 29 września 2010 r., IV KK 281/10, Lex 603802).

Wskazane wyżej okoliczności prowadzą do wniosku, że sprawa K. G. została rozpoznana pod jego nieobecność, mimo że ta była obowiązkowa. Tym samym organ niższej instancji dopuścił się uchybienia wskazanego w art. 439 § 1 pkt 11 kpk. Ustawodawca gwarantuje bowiem oskarżonemu prawo uczestniczenia we wszystkich czynnościach prowadzonych na rozprawie, dopuszczając tylko ogłoszenie wyroku w razie jego niestawiennictwa (art. 419 § 1 kpk). Taki pogląd znajduje także potwierdzenie w orzecznictwie Sądu Najwyższego, który wypowiedział się w sposób następujący: „skoro Sąd Rejonowy procedował na rozprawie w trybie zwyczajnym, to obecność oskarżonego była na tej rozprawie obligatoryjna - art. 374 § 1 kpk. Jedynie wystąpienie ustawowo przewidzianych wyjątków od tej zasady pozwalałoby od niej odstąpić. Jednakże żaden z takich wyjątków (art. 376 kpk czy art. 377 kpk) nie miał miejsca (...). W tej sytuacji wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej przewidzianej w art. 439 § 1 pkt 11 kpk jawi się jako oczywiste” (wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., V KK 418/05, OSNwSK 2005/1/2520).

Wskazane powyżej uchybienie, stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą, obligowało Sąd Okręgowy – zgodnie z treścią art. 439 § 1 kpk – do uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania. Bez znaczenia dla podjęcia takiego rozstrzygnięcia pozostawała kwestia wpływu uchybienia na treść wyroku Sądu I instancji.

W oparciu o art. 436 kpk Sąd II instancji ograniczył rozpoznanie złożonych apelacji do tego jednego uchybienia, albowiem rozpoznanie w tym zakresie było wystarczające do wydania orzeczenia, a badanie pozostałych zarzutów byłoby przedwczesne.

Na marginesie zauważyć jednak można, odnosząc się do kwestii poprawności procedowania w przedmiocie wniosków dowodowych obrony, że zaniechanie podjęcia co do nich decyzji skutkuje naruszeniem art. 366 § 1 kpk oraz 368 kpk i w konsekwencji prowadzi do sytuacji tożsamej z oddaleniem wniosku dowodowego, która to decyzja nie leży w kompetencjach przewodniczącego, lecz wymaga postanowienia sądu (por. postanowienie SN z 23 listopada 2004 r., V KK 199/04, Lex 137494). Do takiego uchybienia doszło zaś w sprawie niniejszej, gdy przewodnicząca składu orzekającego odstąpiła na rozprawie od przeprowadzenia postępowania dowodowego w zakresie w jakim wnosił obrońca, uznawszy je za kompletnie bezprzedmiotowe i zmierzające do przewleczenia postępowania (por. k. 240).

Nie przesądzając w tym momencie kwestii sprawstwa i winy oskarżonego K. G., należy wskazać, że Sąd niższego rzędu zobowiązany będzie przeprowadzić postępowanie w sposób zgodny z obowiązującymi przepisami procedury. W szczególności zadbać zaś powinien o to, by oskarżony mógł w sposób swobodny i rzeczywisty realizować swe prawo do obrony.

H. B. S. B. Z.